

<http://thefad.pl/aktualnosci/dariusz-stokwiszewski-sprawiedliwosc-po-pisowsku-wedlug-widzimisie-wodza/?fbclid=IwAR3MjB1LFNrHL7LeosbwhyLhangytTT7eZLv4-W-aA0obyymTKC2IRlWSZY>

Dariusz Stokwiszewski: Sprawiedliwość po pisowsku - według - widzimi się wodza?! To wstyd dla narodu, że nie umie zrezygnować z łapówek, jakimi są pisowskie "granty plus"!

Głupcy nie rozumieją i idą jak "bydło na rzeź" w ubabrane aferami łapska polityków. Tępy lud, którym od początku Jarosław Kaczyński i jego paźiowie manipulują tworząc ułudę dobrobytu pod ich fatalnymi rządami, nie widzi zasadzki nań zastawionej. Dzisiaj z mediów dowiadujemy się, że premier Mateusz Morawiecki przyznał jednej z osób, pokrzywdzonych tzw. ustawą dezubekizacyjną, rentę specjalną w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

No cóż, jestem "pod wrażeniem"; zniszczyli życie tysiącom, często Bogu Duchu winnych ludzi i nagle ten "fantastyczny gest" - pan premier dał policjantowi z kryminalnej "rekompensatę"! A co z pozostałymi ludźmi, których życie obróciliście w perzynę panie Morawiecki?

Czy wszyscy są "zdrajcami", bo urodzili się, żyli i pracowali w tamtym systemie?

Zapewne pan oraz wasz prezes, któremu wszyscy bijecie pokłony, zdajecie sobie sprawę z tego, że tak nie było i nie jest.

Pan także się wtedy urodził nie mówiąc już o pana politycznym guru i części towarzyszy z PiS, którzy mają "za uszami" niejedno świństwo. A co w takim razie z dawnymi TW, którzy pełnią teraz służbę dla państwa PiS (bo to nie jest nasze a wasze państwo); zdarzają się ambasadorzy skolidaceni z przedstawicielami najwyższych trybunałów w RP, których tak chętnie odwiedza sam "naczelnik państwa"!

A propos tego ostatniego; dlaczego za tamtych czasów odwiedził radziecki konsulat czy ambasadę w Warszawie?

Byle kogo (dla tamtej władzy) przecież tam nie zapraszano.

Przypomnę, że prezesa ówczesnego Porozumienia Centrum nawet nie internowano w stanie wojennym, co szokuje szczególnie w sytuacjach, gdy obraża polskich bohaterów, do których w żaden sposób zaliczyć go nie można?!

Czy i tym ludziom (poza tym, że nie mają teraz prawa krytykować innych) nie powinno się zabrać świadczeń w myśl zasady zwykłej przyzwoitości i jako takiej sprawiedliwości, jeśli już?!

Ciekawy jestem, czy ktoś w przyszłości nie zechce rozliczyć obecnych funkcjonariuszy państwa pisowskiego tak, jak oni rozliczają innych na mocy ustawy dezubekizacyjnej, a tak naprawdę na "mocy kaprysu" jednego i to nerwowego człowieka, który według mnie (i nie tylko zresztą) nie powinien nigdy sprawować władzy! Żyjemy w państwie autorytarnym Jarosława Kaczyńskiego czemu nikt normalny nie może zaprzeczyć!

A zatem kiedyś i obecne służby można będzie oskarżyć o to, że służyły dyktatorowi!

No bo czym różni się jego "JK" władza od dyktatury PZPR i Jaruzelskiego?!

Ta jest według mnie nawet gorsza, bo obłudna i powołująca się na dobro Polski, którą jednocześnie niszczy! Owi ludzie, popełniający złe czyny udają bogobojnych i współpracują z równie "bogobojnymi" hierarchami, których polityczne zaangażowanie nie ulega najmniejszej wątpliwości, a bogactwo przytłacza (szczególnie chyba Boga, który co innego mówi). To wstyd dla narodu, że nie umie zrezygnować z łapówek, jakimi są wszelkie pisowskie "granty plus"!

PiS przekupuje naród po to, aby później tym bardziej go zdławić.

Głupcy tego nie rozumieją i idą jak "bydło na rzeź" w ubabrane aferami łapska polityków. Tępy lud, którym od początku Jarosław Kaczyński i jego paziowie manipulują tworząc ułudę dobrobytu pod ich fatalnymi rządami, nie widzi zasadzki nań zastawionej. Jego niezależności broni jeszcze grupka inteligencji, która z powodów osobistych, głównie strachu o własny byt, karierę zmniejsza się z dnia na dzień. Na placu boju pozostają osoby najbardziej zdeterminowane, gotowe się poświęcić, aby się pozbyć wrogów RP.

Bo ta władza musi odejść dla dobra Polski i Polaków, gdyż odpowiednio: pierwszą już zrujnowała niemal całą, drugich niszczy moralnie, co jest zbrodnią przeciwko narodowi polskiemu! Takiego spustoszenia umysłów w polskim społeczeństwie nie spowodowali nawet nasi wrogowie; najeźdźcy i okupanci.

Zdarzył się jednak "cud nad Wisłą" i w 1949 r. na świat przyszedł człowiek (piszę tylko o żyjących, bo tak należy), który postanowił przejść do historii Polski, jako największy "mąż stanu", od czasów Piastów licząc!

Człowiek, który niszczy własny kraj dlatego, że od zawsze miał kompleksy.

Nie będę o nich pisać, bo każdy wie czym jest poczucie braku wartości i potrzeba bycia dowartościowanym przez klakierów różnej maści!

No cóż; dawno temu jeden ze współczesnych bohaterów, Lech Wałęsa dokładnie przewidział kto zniszczy Polskę, stąd teraz sypią się nań gromy za to, że był szczery i znał się na rzeczy!

Na koniec już, jedno ostrzeżenie skierowane do polityków obozu władzy i wykonawców procesu destrukcji państwa, oparte na pewnym szczególnym przykładzie z historii. Nie po to, żeby przyrównywać każdy aspekt obu tych przypadków, a tylko jeden: chodzi mi o ślepe i bezkrytyczne posłuszeństwo wobec uzurpatora mającego się za jakieś bóstwo.

Panie i Panowie z PiS, SP etc.: realizujący wolę pewnego malarza z Wiednia tłumaczyli swe zbrodnie "jedynie" wykonywaniem rozkazów!

Gdy tymczasem wiemy, że rozkazów haniebnych i szkodzących Ojczyźnie się nigdy nie wykonuje!

Nawet gdyby się miało za to zapłacić najwyższą cenę!

Szczególnie zwracam się tu do ministra Zbigniewa Ziobry: miecz Damoklesa nieuchronnie wznosi się nad pańską głową.

Wkrótce może zawisnąć na odpowiedniej do działania wysokości (wytlumaczę panu; to tylko metafora więc nie wysyłajcie po mnie rano antyterrorystów)!

Proszę przestać szkodzić Polsce, zatrzymać manipulację konstytucją i wynikającym z niej prawem, nie łamać ludzi tylko za to, że ich pan nie lubi i nie mścić się za prywatne sprawy, bo to nie jest godne prawnika!

Do PAD nie mam żadnych apeli, bo jest na to za późno - mleko się rozlało! Pana Kaczyńskiego również nie zamierzam już upominać, bo i tak karma do niego wróci szybciej niż się on tego spodziewa!

Takie mam przeczucie!

Dariusz Stokwiszewski

